

Ewa Jesionowska

Powieści w odcinkach jako element kultury masowej w Polsce

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 19/2, 151-155

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

aby rozszerzyć zakres wniosków, należałoby przeprowadzić kilka badań w zróżnicowanych środowiskach.

O ile zaś chodzi o poszukiwanie źródeł tendencyjnych deformacji wypowiedzi respondentów, to studia empiryczne tego rodzaju pozwalają raczej na formułowanie różnych hipotez niż na ich pełniejszą weryfikację. Oparcie się na introspekcyjnych zeznaniach badanych osób dostarcza danych, które powinny być sprawdzone przez badania wykorzystujące bardziej wyrafinowane techniki.

EWA JESIONOWSKA — ŁÓDŹ

POWIEŚĆ W ODCINKACH JAKO ELEMENT KULTURY MASOWEJ W POLSCE*

Przedmiot pracy stanowią powieści odcinkowe zamieszczane w gazetach codziennych.

Zainteresowanie powieścią odcinkową wypłynęło z kilku względów; po pierwsze, jest to typ literatury o najszerszym chyba zasięgu społecznym. Niektóre z dzienników zamieszczających odcinek powieściowy posiadają nakłady paruset tysięcy, zdarza się przy tym, że ta sama powieść drukowana bywa w kilku gazetach. W rezultacie osiąga ona nakład przynajmniej półtora miliona, zatem nakład, jakiego nie osiągają żadne dzieła literatury pięknej. Dotychczasowe badania socjologiczne wskazują, że w Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach, znacznie większy procent dorosłej ludności czyta gazety niż książki, jest to też argumentem na rzecz społecznej doniosłości literatury odcinkowej.

Analizą treści objęto wszystkie powieści odcinkowe umieszczone we wszystkich polskich gazetach codziennych w r. 1962. Tak więc zbadano 82 powieści w odcinkach publikowane w 36 dziennikach. Z analizy wyłączono powieści rysunkowe, nowele jedno- lub dwuodcinkowe oraz drukowaną poprzez szereg lat w „Dzienniku Ludowym” powieść radiową *W Jezioranach*.

Analiza treści wykazała, że powieści w odcinkach umieszczone w prasie polskiej w 1962 r. to w znacznej części utwory nie tłumaczone z obcych języków (na 82 powieści poddane analizie 49 było polskich). Niektóre z tytułów ulegały wielokrotnym przedrukom (nawet 6—7 razy); we wszystkich dziennikach polskich opublikowano 132 powieści. Wynika stąd, że jeden tytuł był przeciętnie przedrukowywany 1,7 raza. Charakterystyczny wydaje się być fakt, że przedrukowi ulegały te tytuły, które zawierały w mniejszym lub większym stopniu elementy sensacji, a więc powieści detektywne, fantastyczne lub opisujące niezwykle przygody bohaterów dominują nad innymi i są najczęściej przedrukowywane w różnych dziennikach tego samego roku. Przeważają powieści niezbyt długie, mieszczące się w ramach 70—80 odcinków.

Charakteryzując ogólnie powieść odcinkową można zaryzykować twierdzenie, że istotą jej jest fabuła. Jest ona tutaj zestandaryzowana, charakteryzuje się żywością, tempem, szybko po sobie następującymi zdarzeniami.

Dramatyczny wątek akcji przybiera często postać detektywno-kryminalną. Powieść tego rodzaju operuje typowymi standartowo rozwiązywanymi sytuacjami, przedstawia najczęściej niepogiębione psychologicznie i zachowujące się w spo-

* Komunikat oparty na pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Historii Socjologii i Myśli Społecznej UŁ.

sób schematyczny postaci. Rzadkością jest przedstawianie poważniejszych problemów społecznych czy psychologicznych. Trudno także mówić o wartości dokumentalnej tego rodzaju literatury.

Również poziom literacki powieści odcinkowej jest mocno ujednolicony — odpowiada on w pełni zasadzie „wspólnego mianownika gustów i zainteresowań” właściwej najniższemu poziomowi masowej kultury¹.

W jednym roczniku gazety było od jednej do sześciu powieści. Umieszczenie odcinka powieściowego jest szeroko praktykowane we wszystkich 3 kategoriach wysokonakładowych dzienników polskich; mowa tu o dziennikach „partyjnych” — organach PZPR, ZSL, SD, dziennikach nie będących organami partii politycznych, dziennikach popołudniowych także bezpartyjnych.

Dla ułatwienia opracowania 82 analizowanych powieści autorka dokonała podziału ich na 4 grupy, przy czym głównym kryterium tego podziału był centralny wątek utworu, wokół którego obracała się fabuła publikowanego utworu. Tak więc spośród 82 analizowanych powieści wyróżniono następujące 4 rodzaje:

| | | | |
|--------------|---|-------|---------------------------------|
| detektywne | — | 41, | 50 ⁰ / ₀ |
| wojenne | — | 15, | 18 ⁰ / ₀ |
| fantastyczne | — | 4, | 5 ⁰ / ₀ |
| inne | — | 22, | 27 ⁰ / ₀ |
| | | <hr/> | |
| razem | — | 82, | 100 ⁰ / ₀ |

Zestawienie wskazuje, że najliczniej reprezentowana jest kategoria powieści detektywnej, obejmuje ona połowę analizowanego materiału. Do grupy powieści tego rodzaju zaliczano wszystkie te utwory, w których występuje element pościgu za przestępcą oraz element poszukiwania, prowadzonego przez przedstawicieli prawa lub osoby stojące po jego stronie.

Wyraźne eksponowanie detektywnej powieści określone jest prawdopodobnie przez fakt stosunkowo dużego zapotrzebowania społecznego na utwory tego rodzaju. Jednocześnie można chyba stwierdzić, że klasyczna powieść detektywna o charakterystycznie dla swojego rodzaju skonstruowanej akcji szczególnie dobrze nadaje się do publikowania w odcinkach. Mówiąc o specyficznej budowie powieści tego rodzaju, autorka ma na myśli częste zagęszczanie akcji, umieszczanie pointy w końcowej partii utworu itp. Fakty te wzmagają ciekawość czytelnika, który chcąc zrozumieć fabułę powieści nie może dopuścić do pomijania jej fragmentów — kupuje dziennik systematycznie z dnia na dzień, co jest zgodne z intencjami wydawców. Popularność powieści detektywnej wyrażająca się w jej częstym publikowaniu wiąże się zapewne także z dużym ładunkiem sensacji, jaką zawsze zawiera ten rodzaj utworów.

Elementy sensacji zawarte są zresztą także w pozostałych powieściach. Analiza 41 powieści nie mających charakteru detektywnej wykazała, że 29 spośród nich, a więc około 70⁰/₀, zawiera jakieś treści sensacyjne. Tak więc można chyba stwierdzić, że ten czynnik jest prawdopodobnie decydującym kryterium wyboru powieści do druku w formie odcinkowej. Liczną jest także kategoria powieści „partyzancko-wojennych”. Wiąże się to zapewne z ogólną, ciągle niesłabnącą popularnością tego rodzaju treści w masowej kulturze polskiej, niezależnie od formy, w jakiej są one zawarte i przekazywane.

¹ A. Kłoskowska, *Kultura masowa*, Warszawa 1964, s. 332, 333, 342.

Na osobne omówienie zasługuje także kategoria powieści zakwalifikowana jako „inne”. Znalazły się tu utwory nie mieszczące się w którejkolwiek z 3 kategorii powieści detektywnej wojennej lub fantastycznej. Do „innych” należą zatem pozycje skupiające w sobie elementy powieści obyczajowej, satyrycznej, przygodowo-podróżniczej, nawet kryminalno-detektywnej. Nie występuje tu jednak wyraźna i jaskrawa przewaga jednej z takich cech, która pozwalałaby zakwalifikować utwór do pewnej ściśle określonej i opatrzonej konkretną nazwą grupy powieści.

Dalszy problem to analiza lokalizacji powieści w czasie. Rozpatrując wszystkie rodzaje powieści łącznie, autorka doszła do jednego generalnego wniosku: akcja zdecydowanej większości utworów (zarówno polskich jak i obcych) toczy się w okresie współczesnym. Fakt ten w świetle stwierdzenia przewagi powieści detektywnej w całym badanym materiale nabiera szczególnego znaczenia. Otóż można by było tu zastanawiać się, czy i w jakim stopniu detektywna powieść odcinkowa daje czytelnikowi obraz współczesności. Jak pisze J. Iwaszkiewicz, tzw. „kryminał”, o ile jest rezultatem pracy wnikliwego obserwatora, może być brany pod uwagę jako studium środowiska². Jednakże teza o dokumentalnej wartości raczej nie odnosi się do powieści publikowanej w odcinkach, bowiem tutaj obraz realiów codziennego życia jest zwykle zubożony poprzez cięcia i skróty redakcyjne, jakim ulega utwór zakwalifikowany do publikowania w odcinkach. Na podstawie wyrywkowego porównywania objętości tekstu niektórych powieści w wydaniu książkowym z tekstem odcinkowym autorka stwierdziła, że najczęściej eliminowane są wszelkie dłuższe, bardziej szczegółowe opisy, właśnie owe realia, które mogą mieć ewentualnie wartość dla badacza obyczajowości. Ocenę taką potwierdził wywiad z jednym z długoletnich redaktorów pisma regularnie zamieszczającego powieść odcinkową.

Trzeci kierunek, w którym szła analiza treści badanego materiału, to geograficzna lokalizacja akcji powieści. Celem analizy było tutaj określenie, gdzie powieść przenosi czytelnika, do jakich warunków geograficznych, stosunków ustrojowych odnosi jego przeżycia związane z recepcją powieści. Podstawą obliczeń była tu ilość lokalizacji według krajów. Otóż w przeważającej większości tiem powieści są kraje, w których życie może sobie czytelnik doskonale wyobrazić, natomiast w znikomej liczbie są utwory o scenerii egzotycznej itp. Na przykład na 49 powieści polskich w 34 akcja toczy się w Polsce, w pozostałych koncentruje się w stosunkowo bliskim rejonie geograficznym. Jednocześnie akcja rozgrywa się w jednym kraju, często w jednej miejscowości, bardzo rzadko przenosząc się do innych krajów (na jedną powieść przypada przeciętnie 1,07 lokalizacji). Ponieważ w analizowanym materiale przeważa powieść, której akcja toczy się w Polsce, autorka dokonała tu dokładniejszej analizy treści niż dla pozostałych powieści; mianowicie wyodrębniła, w jakich konkretnie miejscowościach zlokalizowana jest akcja utworów, których fabuła umiejscowiona jest w Polsce. Oczywiście uwzględniono tu tylko lokalizacje główne, a nie epizodyczne. Tak więc w 34 przypadkach na 43 akcja powieści zlokalizowana jest w wielkich miastach (głównie w Warszawie, 21 przypadków).

Czwartym z kolei celem analizy treści było ustalenie, kim są bohaterowie badanych powieści. Za bohatera uznano tu postać lub postaci centralne powieści, tzn. te, które są najbardziej wyeksponowane przez autora, które swym działa-

² J. Iwaszkiewicz, *Rozmowy o książkach*, Warszawa 1962, §: Zasiłgi kryminalów.

niem wpływają w istotny sposób na zmiany przebiegu akcji. Bohaterów klasyfikowano w niniejszej analizie według wykonywanego przez nich zawodu. Przyjęcie tej dosyć uproszczonej klasyfikacji wynika stąd, że analizowane powieści są w gruncie rzeczy raczej schematyczne i wyodrębnienie centralnej postaci według innych cech, np. pozazawodowo wykonywanych ról społecznych, jest chyba niemożliwe z powodu niezwykle oszczędnego rysunku sylwetki bohatera, jaką daje autor. Dla uproszczenia cały analizowany materiał podzielono na 3 grupy:

- powieści detektywne,
- powieści „wojenno-partyzanckie”,
- wszystkie inne powieści, które rozpatrywano oddzielnie.

W grupie powieści detektywnej dokonano podziału postaci na typy pozytywne oraz negatywne, tzn. takie, które są potępiane przez autora, a u czytelnika powinny wywoływać reakcje niechęci itd. Podział taki mógł być aktualny w stosunku do powieści detektywnej, gdzie wyraźnie nakreślone są sylwetki bohatera negatywnego i pozytywnego. Natomiast w następnej grupie powieści, w powieściach oznaczonych jako „inne”, postaci na ogół są konglomeratami cech dodatnich i ujemnych, tak że zastosowanie tu wyżej wspomnianego podziału dychoomicznego byłoby niewłaściwe. Jeżeli chodzi o bohaterów 15 „powieści wojennych”, to we wszystkich przypadkach centralnymi postaciami są wojskowi różniący się jedynie stopniem — rangą. Dokładniejsza analiza tego rodzaju w powieściach „wojennych” nie byłaby chyba konieczna.

W powieści detektywnej bohaterowie, zwłaszcza negatywni, nie zawsze posiadają określony konwencjonalny zawód. Autor często określa daną postać po prostu jako przestępcę, szpiega, mordercę, oszusta. Analiza treści wykazała, że wśród postaci negatywnych w polskiej powieści odcinkowej przeważa kategoria „szpieg zawodowy” i „kryminalista zawodowy” (odpowiednio 11 i 6 przypadków na 30). Rzecz charakterystyczna, że przestępcy „niezawodowi” są przedstawicielami zawodów skądinąd wysoko postawionych w hierarchii społecznej (lekarze, adwokaci itd.). Natomiast w odcinkowych powieściach detektywnej tłumaczonych z języków obcych na 12 postaci negatywnych było tylko 3 „szpiegów zawodowych” i 3 „kryminalistów zawodowych”. W powieści polskiej na ogólną liczbę 30 postaci pozytywnych jest 18 pracowników MO, a zatem oficjalnych stróżów prawa. W powieści obcej nie wystąpiła podobna koncentracja.

Ostatnią i może najciekawszą dziedziną analizy treści powieści odcinkowej była analiza wątku gwałtu. Duże natężenie i drastyczne ukazanie gwałtu w powieści detektywno-kryminalnej wywołuje często krytykę i potępienie tego rodzaju treści kultury masowej ze strony władz wychowawczych, moralistów lub działaczy społecznych widzących w recepcji tego typu motywów czynniki działające dysfunkcyjnie na współzycie społeczne. Przystępując do analizy motywu gwałtu, autorka starała się możliwie precyzyjnie zdefiniować tę kategorię. Pod nazwą gwałt rozumiano więc w niniejszej pracy wszelkie zastosowanie siły fizycznej przelamujące cudzy opór. Jest to definicja możliwie jak najszersza nie zważająca zakresu pojęcia do wypadków bezprawnego zastosowania siły fizycznej. Bowiem w pracy starano się uchwycić wszelkie obrazy gwałtu, jakie podlegają recepcji czytelnika, a kwestia prawnego czy bezprawnego stosowania siły fizycznej była jednym ze szczegółowych problemów analizy tego motywu. W badaniu wątku gwałtu występującego w powieściach odcinkowych wzięto pod uwagę:

1. natężenie mierzone częstotliwością występowania poszczególnych elementów gwałtu, takich jak morderstwa, zabójstwa, bójki, zranienia, tortury, zgwałcenia, akty terroryzowania, porwania i uprowadzenia;

2. intensywność psychologiczną przekazywania obrazów gwałtu, tzn. sugestywność i drastyczność opisów sytuacji. Przyjęto dychotomiczny podział opisów: pewne typy ich uznano za drastyczne, inne za niedrastyczne.

Analizie treści w pierwszym etapie pracy poddano tylko powieści „niewojenne”, wykluczając 15 powieści *sensu stricto* „wojennych”, „partyzanckich”, ponieważ chodziło nam o gwałt popełniany w sytuacjach normalnych, pokojowych. Sytuacja wojny z istoty swej określona jest przez gwałt, ale ze względu na społeczny charakter sytuacji należy traktować ją osobno. Wyniki analizy są następujące: w 47 powieściach na 82 przeanalizowane występował przynajmniej jeden element gwałtu. Łącznie na 47 powieści przypada 156 rozmaitych elementów gwałtu, a w tym czytelnik styka się z drastycznymi, sugestywnymi opisami w 92 wypadkach. Jako wskaźnik natężenia (częstotliwości) oraz intensywności opisów gwałtu w powieściach „niewojennych” badanego okresu posłużą nam dwie przeciętne:

1. liczba wszelkich opisów,
2. liczba opisów drastycznych przypadających na jedną powieść.

Średnie te wynoszą: dla natężenia (częstotliwości) opisów 3,3, dla intensywności opisów 1,7.

Dalsza i dokładniejsza analiza treści wykazała, że natężenie częstotliwości występowania i intensywność drastyczności opisu gwałtu zdają się być niewielkie. Największą drastycznością charakteryzują się opisy bójek (92% opisów drastycznych). Można by więc wysunąć hipotezę, że umieszczanie bójek i ich sugestywny i drastyczny opis są zabiegiem służącym do podtrzymania akcji powieści, zagęszczania i wzmożenia jej tempa. Rzecz charakterystyczna, wszelkie drastyczne opisy faktów, które w największym stopniu budziłyby grozę wśród czytelników, a więc opisy morderstw, zabójstw, są umieszczane stosunkowo rzadko w porównaniu z częstotliwością publikowania sugestywnych opisów bójek, które wśród wyodrębnionych elementów gwałtu są powtarzane stosunkowo najczęściej.

Ostatnia część pracy poświęcona jest zagadnieniom popularności powieści odcinkowej wśród różnych kręgów czytelniczych. Wykorzystano tu dane z dwóch różnych źródeł: badania J. Kądzielskiego nad czytelnictwem prasy w Katowicach oraz sondaż prasowy nad czytelnictwem prasy w Lublinie, udostępniony autorce przez Krakowski Ośrodek Badań Prasoznawczych. Z badań J. Kądzielskiego wyciągnięto dwa generalne wnioski: 1) atrakcyjność treści literackich w prasie codziennej wśród ogółu czytelników (74% wśród czytelników stałych) jest duża; 2) treści literackie, a więc i powieści odcinkowe, uplasowały się na jednym z czołowych miejsc na tle poczytności innych wyodrębnionych w pracy grup treści prasowych (treści literackie są wyprzedzane jedynie przez treści informacyjne i polityczne). Omawiając badania lubelskie warto zwrócić uwagę na poczytność powieści kryminalnych i związek tej poczytności z wykształceniem i płcią czytelnika. Okazuje się tutaj, że mężczyźni z wyższym wykształceniem mniej chętnie zaczytują się tzw. „kryminałami” (49%) niż mężczyźni z wykształceniem podstawowym (65%), czyli że posiadanie wykształcenia wywiera różnicujący wpływ na tego rodzaju upodobania. Wniosku tego nie można zastosować do kobiet. U nich wykształcenie nie odgrywa tej roli: zarówno kobiety mające ukończone 7 klas, jak i studia wyższe jednakowo chętnie interesują się literaturą detektywno-kryminalną (pierwsza grupa 64%, druga 65%).